

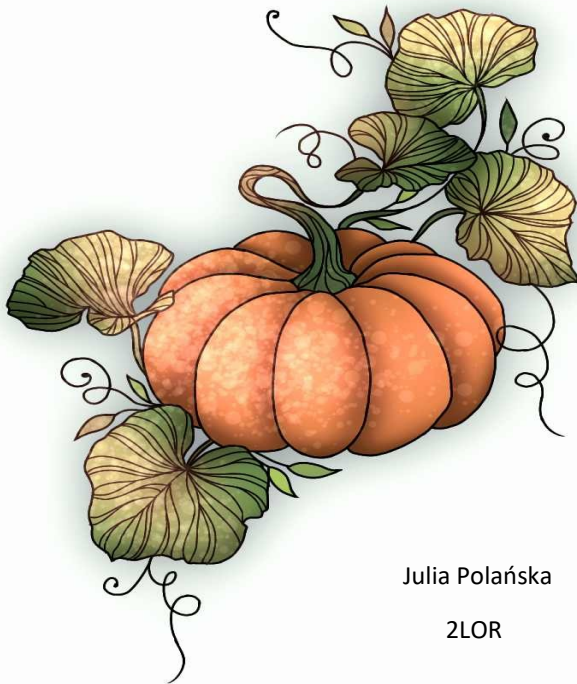


Kopernikus

Gazeta Zespołu Szkół Zawodowych w Nasielsku

Liceum Ogólnokształcące * Technikum * Branżowa Szkoła I stopnia

*** im. Mikołaja Kopernika ***



Julia Polańska

2LOR

W tym wydaniu:

- Wywiad z Panem Dyrektorem Łukaszem Żychowskim
- Samorząd uczniowski-wyniki wyborów
- Jesienne desery
- Mikołaj Kopernik
- Ciekawostki ze świata
- Co warto obejrzeć?
- Co warto przeczytać?
- Jakie miejsca zwiedzić?
- Ciekawe osobowości
- Nasza twórczość
- Krzyżówka

„A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko co piękne?... A zatem, jeżeli godność nauk mamy oceniać według ich przedmiotu, to bez porównania najprzedniejszą z nich będzie ta, którą... nazywają astronomią.”

Mikołaj Kopernik

WYWIAD Z PANEM DYREKTOREM ŁUKASZEM ŻYCHOWSKIM



Witam serdecznie Pana Dyrektora Łukasza Żychowskiego!

Chcę przeprowadzić z Panem Profesorem wywiad do gazetki szkolnej. Czy zgodzi się Pan odpowiedzieć na kilka pytań związanych z Pana karierą jako Dyrektora szkoły i takich niezwiązanych z pracą?

Oczywiście, bardzo chętnie odpowiem na wszystkie pytania.

Jeśli tak to zaczynamy.

Czym wcześniej się Pan zajmował?

Od 16 lat jestem nauczycielem, pracowałem jako nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie i pedagog. Większość mojej kariery zawodowej upływała na sprawowaniu opieki nad młodzieżą oraz wychowywaniu jej. Wybierając drogę kształcenia, nie zastanawiałem się ani chwili, który kierunek drogi zawodowej przyjąć. Z pasji wybrałem historię, a z pragnienia profil nauczycielski. Dalsze kształcenie przybierało znamiona okołoszkolne/pedagogiczne/psychologiczne. W międzyczasie wołała też druga moja wielka pasja, czyli konie, która trwa ze mną prawie całe życie. Zdobyłem uprawnienia instruktorskie, opatrzone licencją Polskiego Związku Jeździeckiego, kilkadziesiąt mniejszych i większych startów w sportowych rajdach konnych i skokach. Łącząc pasję do koni i pracę z młodzieżą/ dziećmi zdobyłem także uprawnienia hipoterapeuty, co pozwoliło mi bardziej zrozumieć funkcjonowanie ludzkiego organizmu w kontekście oddziaływania wzajemnego koń – człowiek.

Jednak ani na chwilę nie odszedłem od pracy z młodszym pokoleniem. Cały czas staram się rozwijać swój warsztat merytoryczny poprzez szkolenia, rozmowy, obserwacje.

Czy było dla Pana zaskoczeniem to, kiedy okazało się, że to Pan wygrał konkurs na dyrektora?

Starałem się bardzo rzetelnie i merytorycznie przygotować do konkursu. Przygotowałem wizję rozwoju szkoły i wszelką niezbędną dokumentację. Jednak to zawsze konkurs i tu decyduje komisja konkursowa złożona z przedstawicieli organu prowadzącego, Kuratorium Oświaty w Warszawie, przedstawicieli rodziców, nauczycieli i związków zawodowych. Tak, orzeczenie o wygranej przeze mnie konkursie było zaskoczeniem.

Co skłoniło Pana do podjęcia decyzji o objęciu stanowiska dyrektora?

Funkcja kierownicza nie jest dla mnie obcą, przez kilkanaście lat w Gołdkowie sprawowałem funkcję prezesa stowarzyszenia działającego przy szkole, prowadziłem również działalność gospodarczą w postaci stajni rekreacyjno-sportowej. Jednakże funkcja Dyrektora Szkoły to nieco inne do w/w zadań. Jawi się ono w mojej świadomości jako wyzwanie i zadanie, które chciałbym wypełnić jak najlepiej.

Jak spędza Pan czas wolny, czym Pan się interesuje?

Moją wielką pasją są konie, już jako dziecko poświęcałem im wiele czasu. Mam swoje trzy konie: Palermo, Brankę i Granda, każdy z nich ma swoje imię, co jest zgodne z praktyką hodowlaną. Do niedawna jeździłem bardzo intensywnie, jednak powiększający się zakres obowiązków uniemożliwia mi częstą praktykę jeździecką. W każdym razie wiem, że konie pozostaną ze mną do końca życia.

Czy chciałby Pan zmienić coś w dotychczasowym życiu naszej szkoły?

Widzę wiele dróg rozwoju naszej szkoły, nawet bardzo dużo. Wielkim moim pragnieniem jest, aby Zespół Szkół Zawodowych w Nasielsku był widoczny, aby uczniowie czuli się w naszej szkole dobrze, a absolwenci wspominali pobyt w murach Kopernikowskiej Nasielskiej szkoły z nutą pozytywnej nostalgii.

A co do konkretów, życzylibym sobie, aby relacje w placówce, w której się rozwijamy, były wzajemne, to znaczy, aby uczniowie i nauczyciele siebie nawzajem słuchali, starali rozumieć i wzajemnie prowadzić do rozwoju. Tak, wiem, że może to brzmi dziwnie, ale uczniowie mają bardzo duży wpływ na rozwój nauczycieli, którzy ich uczą!!!

Co skłoniło Pana do podjęcia decyzji o objęciu stanowiska dyrektora?

Myślę, że w powyższej wypowiedzi zawarłem to, co mnie motywowało do podjęcia decyzji o przystąpieniu do konkursu na stanowisko dyrektora. Właśnie chęć i sprawczość (mam nadzieję) co do wpływu na relacje. Wydaje mi się, że lepiej uczęszcza się do szkoły, gdzie jest zrozumienie i można liczyć na pomoc i wsparcie, to samo zresztą dotyczy drugiej strony, czyli kadry pedagogicznej.

Chyba Pan lubi pracę z młodzieżą?

Tak, bardzo lubię pracę z młodzieżą, często wspominam własne lata młodzieńcze i problemy, z jakimi się spotykałem. Pragnąłbym obecnej młodzieży przede wszystkim dawać możliwość rozwijania własnego światopoglądu, pamiętając jednakże o dużym wachlarzu zrozumienia dla problemów wieku młodzieńczego, wskazując także to, co w życiu najcenniejsze, honorowe i patriotyczne.

Czy miał Pan jakieś obawy przed objęciem takiej ważnej funkcji?

Co do obaw, to oczywiście, że miałem, powiem więcej, cały czas one są. Bardzo dużo czasu spędzam na nauce, staram się poznawać meandry prawne naszej rzeczywistości oświatowej, realia funkcjonowania pomiędzy organem prowadzącym a organem nadzorującym. Dyrektor szkoły nie podejmuje decyzji tak po prostu, wszelkie postanowienia muszą się zgadzać z przepisami, regulaminami itd.

Jakie są Pana cele do wykonania na ten rok szkolny?

Staram się na ten rok nie wyznaczyć zbyt dużo celów, zdaję sobie sprawę, jak wiele muszę pojąć i zrozumieć. Jednakże mam jeden cel na pierwszy semestr a właściwie dwa. Chciałbym zorganizować konferencję naukową dotyczącą postaci Mikołaja Kopernika oraz doprowadzić do zakupu i odsłonięcia popiersia naszego zacnego patrona w holu głównym szkoły.

Co jest najlepsze w byciu dyrektorem?

Co jest najlepsze w byciu dyrektorem? Szczerze mówiąc, jeszcze sam nie wiem, na pewno realia odbiegają od wcześniejszych poglądów. Duża ilość obowiązków póki co nie pozwala spojrzeć na razie szerzej. Jednakże jestem optymistą i wiem, że uda nam się razem dużo zrobić dla naszego wspólnego dobra. I myślę właśnie, że to jest najlepsze, poczucie sprawczości do działania.

Czy lubi Pan swoją pracę?

Tak, bardzo lubię, jestem przede wszystkim nauczycielem/pedagogiem. Tutaj upatruję swoje miejsce w życiu. Staram się rozwijać codziennie, by stawać się lepszym i bogatszym w wiedzę. A przez to jeszcze lepiej współpracować z młodszym pokoleniem. Staram się pamiętać, że:

„Nauczyciel wpływa na wieczność; nigdy nie może powiedzieć, gdzie jego wpływ się kończy” – Henry Adams.

To już wszystko, o co chciałam zapytać. Bardzo dziękuję za tak ciekawy wywiad.

SAMORZĄD UCZNIOWSKI

Przedstawiamy wyniki głosowania, które odbyło się 20.10.2023r. :

- Przewodniczącym samorządu uczniowskiego został Bartosz Kołodziejski
- Zastępcą przewodniczącego samorządu uczniowskiego została Nikola Chołody
- Skarbnikiem samorządu uczniowskiego został Damian Ostrowski
- Social media menager samorządu uczniowskiego została Zuzanna Józefowicz

Serdecznie gratulujemy

Nikola Chołody



Jesienne desery

Jesień to idealna pora na słodkości i wypieki, robione w zaciszu własnego domu. Wiele osób w tym okresie roku chętnie sięga po smaczne i proste w przygotowaniu desery. Przedstawię zatem moje propozycje.



Ciasteczka sercowe z marmoladą

Składniki:

- 200 g mąki pszennej,
- 100 g zimnego masła
- szczypta soli,
- 1 jajko,
- ok. 50 g cukru pudru+ do posypania upieczonych ciasteczek,
- 1/2 słoiczka truskawkowego lub malinowego dżemu

Sposób przygotowania:

Mąkę siekamy z masłem odrobiną soli, jajko mieszamy z cukrem pudrem. Wszystkie składniki łączymy ze sobą, mieszamy mikserem do uzyskania jednolitego ciasta. Wkładamy do lodówki na ok. 60 min. lub najlepiej na noc. Schłodzone ciasto przekrajamy nożem na mniejsze kawałki, w rękach rozgniatamy, aby je trochę ocieplić. Rozwałkujemy na kilka milimetrów, nie za cienkie, lekko podsypując mąką. Wykrajamy po równo większe (pełne) serduszka i część serduszek z mniejszą foremką serduszka. Układamy na blaszce (na papierze do pieczenia lub na macie silikonowej do pieczenia), zachowując nieduże odstępy. Przed pieczeniem blachę z ciasteczkami wkładamy do lodówki na ok. 30-60 min. wówczas ciasto nie zleje się i nie straci kształtu serca. Pieczemy w temp. 180°C, przez ok. 7 min (lub do ze złocenia się brzegów). Wyjmujemy studzimy na kratce. Po wystudzeniu serduszka z dziurką posypujemy cukrem pudrem, a na pełne serduszka wykładamy 1/2 łyżeczki dżemu. Przykrywamy delikatnie serduszkiem z dziurką. Resztę dżemu, który wyjdzie bokiem, wycieramy.

Szarlotka



Składniki:

4-5 średnich jabłek (najlepiej kwaśnych, np. Antonówka)
200 g mąki pszennej
150 g masła (zimnego)
150 g cukru
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 łyżeczka cynamonu
szczypta soli
1 jajko
opcjonalnie: cukier puder do posypania

Sposób przygotowania

W pierwszej kolejności przygotuj jabłka. Obierz je, usuń gniazda nasienne i pokrój w cienkie plasterki.

W misce wymieszaj mąkę, cukier, proszek do pieczenia, cynamon i szczyptę soli.
Dodaj zimne masło pokrojone w kostkę i rozgnieć je palcami, aż powstanie kruszonka.
Do kruszonki dodaj jajko i zagnieć ciasto. Powinno być elastyczne i jednolite.
Przygotuj formę do pieczenia, najlepiej o średnicy 24 cm. Wyłóż ją papierem do pieczenia.
Na dnie formy ułóż połowę ciasta, równomiernie rozprowadzając je na całej powierzchni.
Na ciasto połóż plasterki jabłek, starając się ułożyć je równomiernie.
Na jabłka posyp resztę ciasta, tworząc efektowną kratkę.
Wstaw formę do nagrzanego piekarnika i piecz przez około 40-45 minut w temperaturze 180°C.
Po upieczeniu szarlotki z kratką, wyjmij ją z piekarnika i pozostaw do ostygnięcia
Przed podaniem możesz posypać ciasto cukrem pudrem dla dodatkowego efektu.

Smacznego!

Linki

[Ciasteczka od serca - przepis - PrzyslijPrzepis.pl](https://PrzyslijPrzepis.pl)

[Szarlotka z kratką | Prosty przepis na Foodo.pl](https://Foodo.pl)

Zdjęcia pochodzą z www.pinterest.pl

Mikołaj Kopernik

Mikołaj Kopernik – człowiek renesansu

Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 roku w Toruniu w domu przy ul. Św. Anny (teraz ul. Kopernika). Był synem kupca krakowskiego, po którym odziedziczył imię. Jego ojciec przeniósł się z Krakowa do Torunia w ramach prowadzonego handlu. Natomiast matka naukowca, Barbara, pochodziła z rodziny Watzenrode, która była związana z Toruniem od dłuższego czasu. Kopernik rozpoczął studia w Krakowie i studiował na Wydziale Sztuk Wyzwolonych Akademii Krakowskiej od 1491 do 1495 roku. Następnie kontynuował studia na włoskich uczelniach, w Padwie (medycynę), w Bolonii (prawo) i Ferrarze (prawo), przebywał również w Rzymie. Miało to miejsce w latach 1496-1503. Po powrocie z Włoch przez kilka lat mieszkał w Lidzbarku Warmińskim, gdzie objął stanowisko sekretarza i lekarza u biskupa warmińskiego, który jednocześnie był jego wujkiem. Od tej pory jego życie było wypełnione głównie badaniami, prowadzonymi na zamku w Lidzbarku Warmińskim. Badania te szybko przyniosły efekty w postaci teorii na temat heliocentrycznej budowy układu planetarnego. Kolejny okres swojego życia spędził we Fromborku, gdzie mieszkał na wzgórzu katedralnym. Z From-

borkiem był związany już do końca życia, z kilkuletnimi przerwami, podczas których przebywał w Olsztynie. Najśłynniejsze dzieło Kopernika to „De revolutionibus orbium coelestium” („O obrotach ciał niebieskich”), które zostało opublikowane w 1543 roku. Przedstawił w nim teorię heliocentryczną budowy Układu Słonecznego, która zburzyła dotychczasowe poglądy. Według Kopernika to Ziemia i inne planety krążą wokół Słońca, a nie Słońce i planety wokół Ziemi, jak głosił obowiązujący w czasach średniowiecza model wyjaśniający budowę świata. Mimo, że teoria Kopernika nie została początkowo pozytywnie przyjęta, to wpłynęła na sposób patrzenia na miejsce naszej planety i człowieka we Wszechświecie. Zapoczątkowała tzw. „rewolucję kopernikańską”, szczególnie w naukach ścisłych. Za czasów Kopernika technika nie pozwalała na dostarczenie przekonujący dowodów obserwacyjnych na słuszność idei polskiego astronoma, ale po zastosowaniu teleskopu do obserwacji nieba przez Galileusza (w 1609 roku), kolejne wieki przyniosły takie dowody. Ostateczne jej potwierdzenie nastąpiło w momencie, gdy zmierzono paralaksy gwiazd (niewielkie zmiany pozycji gwiazd na niebie spowodowane ruchem po orbicie). Kopernik w czasie

swojej działalności zgromadził spory księgozbiór, który po śmierci naukowca uległ częściowo zniszczeniu i rozproszeniu. Większość książek trafiła do biblioteki kapitulnej we Fromborku, skąd zostały wywiezione do Szwecji przez wojska Gustawa Adolfa i Karola XII. Być może właśnie dzięki temu niektóre z tych książek przetrwały do naszych czasów. Kopernik był nie tylko astronomem, ale też prawdziwym człowiekiem renesansu. Działał jako matematyk, lekarz, prawnik, ekonomista, a także próbował swoich sił w przekładach literatury. Opracował „Traktat o monetach”, który wygłosił publicznie na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu. Kopernik zauważył, że jeśli na rynku istnieją dwa rodzaje pieniądza, to zawsze jeden z nich, postrzegany jako „lepszy” jest gromadzony, a na rynku zostanie głównie „gorszy”, co można opisać stwierdzeniem „pieniądz gorszy wypiera lepszy”. To prawo ekonomii znane jest jako prawo Kopernik-Greshama. Mikołaj Kopernik zmarł 24 maja 1543 roku we Fromborku. Teoria heliocentryczna budowy Układu Słonecznego była rewolucją nie tylko w astronomii, ale dla całego postrzegania człowieka we Wszechświecie, ze skutkami religijnymi, filozoficznymi, a nawet politycznymi.

Samanta Jankowska zLOR



Ciekawostki ze świata

1. Wyprodukowanie 1 grosza, kosztuje obecnie około 5 groszy.
2. W Anglii za złe przyklejenie znaczka z wizerunkiem królowej Elżbiety II można zostać okrzykniętym zdrajcą.
3. Podczas Zimnej Wojny rozważano zniszczenie bombą atomową, księżycą.
4. W Korei Północnej i Kubie nie można kupić Coca-Coli.
5. Wielki Mur nie jest widoczny z kosmosu.
6. Karaluchy potrafią żyć przez kilka tygodni bez głowy.
7. Środkowy palec Galileusza jest przechowywany w muzeum we Florencji.
8. iPhone, seria książek „Harry Potter”, kostka Rubika, to najlepiej sprzedające się przedmioty, jakie powstały.
9. W Stanach Zjednoczonych zakazane jest jedzenie Kinder Niespodzianek.
10. Niebieski ptak z logo Twitter ma na imię Larry.
11. 99% drobnoustrojów w ludzkim ciele jest nie znanych nauce.
12. Najpopularniejszym prezentem na Dzień Ojca jest krawat.
13. Najdroższa moneta na świecie została sprzedana za ponad 7 milionów dolarów.
14. Przeciętnie w ciągu dnia na całym świecie, 12 nowonarodzonych dzieci jest wydawanym nie tym rodzicom co trzeba.
15. Przeciętna osoba spędza około 30 lat na denerwowaniu się na członka rodziny.
16. Bajka „Myszka Miki” ma 90 lat.
17. Muhammad - to najpopularniejsze imię świata.
18. Obecnie żyjąca ludność stanowi blisko 7% osób, które kiedyś żyły.
19. Szwecja prawdopodobnie ma najwięcej wysp spośród wszystkich krajów.
20. Pomijając ogród zoologiczny w Wiedniu to reszta pand jest wypożyczona z Chin.
21. W 1889 roku, królowa Włoch - Margherita Savoy zamówiła pierwszą pizzę z dowozem.
22. Więcej osób mówi po Chińsku niż w jakimkolwiek innym języku.
23. W 41 krajach uznaje się język migowy za urzędowy.
24. Na świecie jest tyle mrówek, że ważą około tyle samo co wszyscy ludzie.
25. Michał Anioł nienawidził malowania Kaplicy Sykstyńskiej. Z tego powodu napisał wiersz.
26. Ponad milion takich planet jak Ziemia zmieściłoby się w Słońcu.
27. Litera „Z” była usunięta przez 200 lat z alfabetu.
28. Dreszcze, które są odczuwalne podczas słuchania muzyki, spowodowane są dopaminą.
29. Największa dynia była cięższa od auta.
30. Statystycznie, w każdej chwili na świecie trwa około 2000 burz.
31. Kolor fioletowy pojawia się tylko na dwóch flagach świata.

Co warto obejrzeć?

Zachęcamy do obejrzenia filmu (thriller) „Więzień Labiryntu.”. Już od pierwszych minut film przykuwa uwagę i wciąga widza w intrygującą fabułę. Akcja toczy się w świecie dotkniętym wielkim kataklizmem. Chłopak, który stracił pamięć, budzi się w niezwykłym labiryncie i wraz z innymi szuka ucieczki z miejsc rządzonego przez tajemnicze siły. Ponadto nieświadomi bohaterowie są pionkami w grze i poddani badaniom. Kto prowadzi tę przebiegłą i czasochłonną grę umysłów i dlaczego? To pytanie zadają sobie nie

tylko widzowie, ale i bohaterowie, których pamięć pełna jest dziur. Jak widać film wprowadza niesamowity nastrój i tajemniczość. Każda scena jest nieprzewidywalna i zaskakuje oglądających. Warto zwrócić uwagę na efekty specjalne i na muzykę, która buduje atmosferę. Jeśli chodzi o obsadę aktorską, to twórcy filmu trafnie do postaci dobrali aktorów, którzy znakomicie odegrali swoje role, dali z siebie wszystko, oprócz tego mistrzowsko ukazali emocje i charakter bohaterów, przez co ekranizacja wydaje się jeszcze



Julia Polańska zLOR

Co warto przeczytać?

Dom kojarzy nam się z przytulnym i ciepłym miejscem, do którego chcemy wracać. Zawsze możemy liczyć na wsparcie i pomoc od bliskich, a czas z nimi spędzony jest dla nas bezcenną wartością. Jednak nie zawsze na pozór szczęśliwa i kochająca rodzina funkcjonuje jak należy. Idealnie pokazuje nam to Petra Dvorakova w książce pt. „Wrony”, do której przeczytania postaram się Was zachęcić.

„Wrony” to kameralna opowieść o świetle i mroku, która ukazuje bardzo powszechny problem w dzisiejszych czasach. Pomimo trudnych tematów zawartych w tej książce autorka opisuje to w bardzo lekki sposób i sprawia, że nie możemy się oderwać od jej czytania. Główną bohaterką jest dwunastoletnia Basia, która doświadcza przemocy domowej. Wyraźnie widać, że mama większą miłością darzy jej siostrę Kasię, a Basię traktuje okrutnie, znęca-

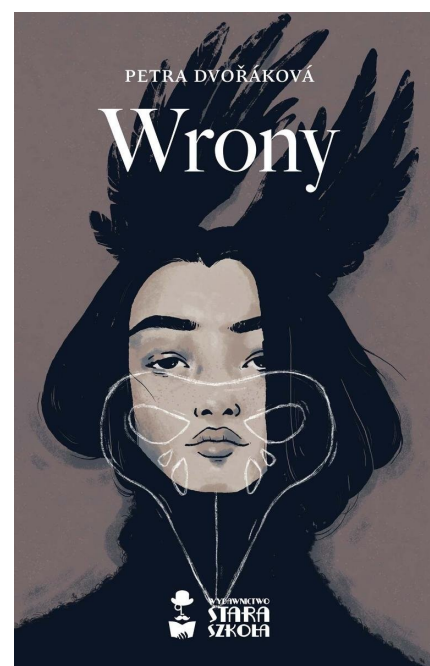
jąc się nad nią i poniżając. Kobieta poświęca więcej uwagi i czasu starszej córce, przez co Basia czuje się odepchnięta i niechciana. Dziewczynka żyje w bardzo dysfunkcyjnej rodzinie z czego nie zdaje sobie tak naprawdę sprawy. Myśli, że wymierzone jej kary są czymś normalnym i na nie zasługuje, nie rozumie, w jak bardzo trudnej sytuacji się znajduje. Fakt, że niewinne dziecko, które nie zrobiło nic złego jest bite i surowo traktowane chwyta czytelnika za serce.

Dojrzewająca Basia odkrywa w sobie talent plastyczny, lecz im bardziej się w to angażuje, tym usilniej rodzina ściąga ją ku przeciętności. Jej mama uważa, że nie jest ona zdolna do bycia wyjątkową, a wykonywane przez nią prace nie są dość dobre, by osiągnęła sukces. Ogromną pasją Basi staje się rysowanie, jednak nie otrzymuje żadnego wsparcia ze strony rodziców. Nie potrafią się oni

cieszyć z sukcesów jakie odnosi ich córka. Poprzez wypowiedzi matki możemy wywnioskować, że uważa ona Basię za gorszą i niezasługującą na traktowanie z miłością i szacunkiem. Wszystko co robi Basia, uważa za złe i niestosowne, a wcale takie nie jest.

Podsumowując, pragnę Was jeszcze raz zachęcić do sięgnięcia po tę lekturę, ponieważ uświadamia nas o problemach, które dotyczą wiele rodzin. Historia Basi jest bardzo wzruszająca i skłaniająca do refleksji nad tym, jak ważna jest kochająca rodzina, bo to ona nas kształtuje i wpływa najbardziej na nasze życie.

Martyna Kosela zLOR



Jakie miejsca zwiedzić?

Francja **Najciekawsze miejsca w Paryżu**

Francja jest jednym z najchętniej odwiedzanych państw w Europie. Posiada wiele ciekawych miejsc oraz zabytków, które warto zobaczyć. Sama stolica przyciąga co roku aż 30 milionów turystów.

Paryż, nazywany miastem zakochanych, jest stolicą oraz największym miastem w kraju.

Wybierając się tam koniecznie musimy zobaczyć **Wieżę Eiffla** zwaną też „Żelazną Damą”. Leży nad Sekwaną i jest to najwyższa budowla w Paryżu. Możemy ją podziwiać z zewnątrz, jak i wejść na taras widokowy, z którego możemy podziwiać panoramę miasta. Zwiedzając stolicę warto zatrzymać się także przy **Łuku Triumfalnym** wzniesionym w 1806 roku z inicjatywy Napoleona. Jest to kolejny symbol Paryża. Pod pomnikiem mieści się również **Muzeum i Grób Nieznanego Żołnierza**.

Luwr, czyli jedno z największych

i najstarszych muzeów na świecie, jest najczęściej odwiedzaną atrakcją Paryża. Na pewno niejedną osobę zachwycił on swoją niezwykłą architekturą. W środku mieszczą się słynne dzieła sztuki najwybitniejszych artystów, między innymi najbardziej znany obraz w historii sztuki Mona Lisa Leonarda da Vinci.

Kolejnym wartym zobaczenia miejscem jest **Most Aleksandra III**. Znajduje się na Sekwanie i można z niego zobaczyć piękne widoki. Budowla ta wykonana jest z metalu. Widnieją na niej cztery figury Feme oraz rzeźby nimf.

Cmentarz Père Lachaise to miejsce, do którego Polacy przyjeżdżają między innymi po to, aby odwiedzić grób naszego kompozytora-Fryderyka Chopina. Jednak na tym cmentarzu znajdują się także groby innych polskich generałów i działaczy niepodległościowych.

W Paryżu nie tylko Luwr cieszy się ogromną popularnością, ale też **Muzeum Orsay**. Niegdyś to miejsce pełniło funkcję stacji

kolejowej, a teraz możemy podziwiać tam obrazy, fotografie, rzeźby oraz sztukę użytkową.

Na sam koniec warto wspomnieć o **Pałacu Wersalskim**, który znajduje się na przedmieściach Paryża w Wersalu. Jest to ogromny pałac królewski imponujący swoją piękną architekturą. W środku możemy obejrzeć część pomieszczeń przeznaczoną dla zwiedzających, natomiast na zewnątrz zachwycające wiele osób ogrody wersalskie. Zwiedzanie tego pałacu może zająć niemal cały dzień.

Paryż to przepiękne miasto, które na pewno warto zwiedzić. Zachwyca nas swoją architekturą i wieloma historycznymi zabytkami. Warto podkreślić, że stolica Francji potrafi nas zachwycić również nocą, ponieważ oprócz Wieży Eiffla, oświetlone są też inne budynki, co nadaje miastu niezwykły klimat.

Alicja Kosela zLOR

Ciekawe osobowości

„Czego nauczył mnie i jakie wartości przekazał mi Michał Szpak jako mój idol?”

Jak wiemy z poprzedniego artykułu, Michał Szpak nigdy nie miał łatwo. Od zawsze musiał mierzyć się z hejtem i falą krytyki, która na niego spadała z powodu tego, że nie bał się być sobą i wyglądał tak, jak chciał. Nosił damskie ubrania, długie włosy, umalowane paznokcie, buty na koturnach itp.

Pomimo tego, że ludzie nie ukrywali zachwytu jego talentem, nie mogli zaakceptować, że jest „inny”. On natomiast nie przejmował się tym. Za wszelką cenę chciał udowodnić ludziom, że mężczyzna, który wygląda inaczej od reszty, może odnosić sukcesy i być autorytetem dla wielu ludzi, którzy boją się wyjść ze swojej skorupy i pokazać światu „prawdziwe ja”;

Ja pierwszy raz zobaczyłam Michała w telewizji, gdy miałam 10 lat. Był to 2016 rok i akurat był to moment jego eurowizyjnego występu. Pamiętam, że bardzo zainteresowałam się jego osobą i zaczęłam pytać ciocię, kim jest ten człowiek.

Na pierwszy rzut oka spostrzegłam, że jest to mężczyzna, który różni się od innych pod względem wyglądu. Nie ukrywam, że od tamtego momentu jego osobą utkwiała mi w pamięci. Jednak potem trochę mi to umknęło, ale nie na długo, bo w 2017 roku zaczęłam oglądać program „The Voice Of Poland”, w którym Michał został trenerem.

Pamiętam, że po pierwszym odcinku

wpisałam w wyszukiwarkę jego imię i nazwisko. Od razu wywarł na mnie pozytywne wrażenie. Byłam tak zaintrygowana jego osobą, że od tamtego momentu każdego dnia czytałam i oglądałam setki wywiadów, a także słuchałam jego piosenek. Nie mogłam przestać zachwycać się tym, jak ogromny ma talent i jak dużo wspaniałych wartości przekazuje światu.

Michał od zawsze powtarzał, że warto wierzyć w siebie i wyznaczać sobie cele, które są według nas nierealne do osiągnięcia. Starać się dążyć do ich spełnienia i nigdy się nie poddawać. To właśnie w głównej mierze dzięki niemu jestem tak zdeterminowaną i ambitną osobą. Jeżeli wiem, że na czymś mi bardzo zależy, jestem w stanie zrobić wszystko, aby to osiągnąć.

Tak wielka tolerancja w mojej osobie, co do drugiego człowieka też nie wzięła się znikąd. To właśnie dzięki Michałowi dorastałam w przekonaniu, że jeśli człowiek nie robi tym nikomu krzywdy, to ma prawo wyglądać jak chce, ubierać, co chce i być sobą, aby być szczęśliwym. Wiem, że bycie sobą i poczucie wolności to piękne uczucie.

Niestety społeczeństwo dzieli się na dwie grupy: ci, którzy są sobą i akceptują wszystkich, bez względu na to, jak kto wygląda i kim jest i na tych, którzy boją się pokazać prawdziwego siebie i nie potrafią zaakceptować tego, że ktoś może być in-

ny. Odporność na hejt i silna psychika to też wartości, które nabyłam dzięki Michałowi.

Przez to, z jak dużą ilością hejtu mierzył i mierzy się do tej pory, zawsze powtarza, że nie warto przejmować się słowami, które tak naprawdę nie mają znaczenia. Osoby, które hejtują, nic nie wnoszą do naszego życia. Są to zazwyczaj ludzie, którzy są zazdrośni i nie mają żadnych perspektyw bądź tacy, którym nie udało się osiągnąć tego, co chcieli i próbują odebrać szczęście innym. Wiadomo, że nigdy nie dogodzimy każdemu i zawsze znajdzie się ktoś, kto skrytykuje twoją osobę. Dlatego nie warto się tym przejmować i brać tego do siebie.

Samanta Jankowska zLOR



Nasza twórczość

„Niespodziewane spotkanie z pewną, wytęsknioną osobą”

Pewnego lipcowego dnia, którego słońce grzało przez cały dzień, a temperatura na termometrze sięgała powyżej 30 stopni Celsjusza, Lidia i jej przyjaciółka stwierdziły, że wybiorą się na swój pierwszy samodzielny wyjazd nad jezioro. Tata Lidki miał tam własny domek letniskowy, więc nastolatki nie musiały martwić się o pobyt. Rodzice przyjaciółki również się zgodzili, ponieważ wychodzili z założenia, że dziewczyny są już w takim wieku, że doskonale sobie poradzą i będą ostrożne. A więc nazajutrz przyjaciółki wsiadły do pociągu i pojechały na upragniony wyjazd.

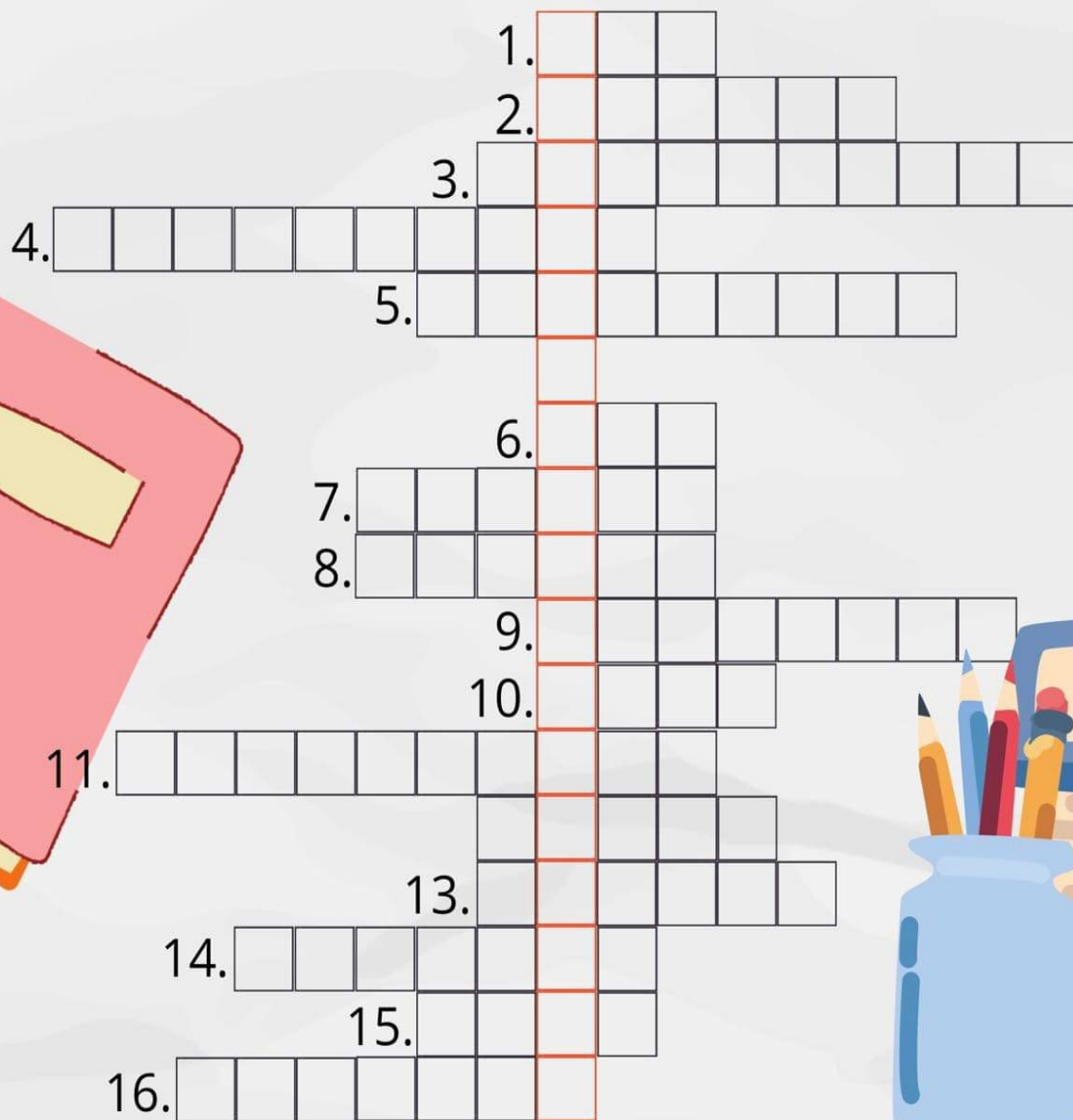
Gdy dojechały na miejsce, od razu poszły rozejrzeć się po okolicy. Wokół było bardzo dużo drózek, które prowadziły nie wiadomo dokąd, a że ciekawość ludzka nie zna granic, to dziewczyny postanowiły pójść jedną z nich. Nic nie wskazywało na to, że coś się wydarzy. Po dwóch stronach dróżki stały wysokie, kolorowe budynki, a przy niektórych z nich stali ludzie, sprzedający swoje wypieki. Gdy były już przy końcu, nagle ujrzały wnękę, która dosyć mocno rozświetlała rażące po oczach, fioletowe światło. Z ciekawości postanowiły sprawdzić to miejsce i udały się w głąb. Na miejscu okazało się, że jest to punkt spełniania marzeń, a dokładniej każda osoba, która tam dotrze, ma możliwość spotkania się z osobą, za którą bardzo tęskni, bądź taką, której nie widziała kilka lat. Marzeniem Lidii było spotkanie się z bardzo ważną dla niej kobietą, a mianowicie pewną pielęgniarką, którą poznała kilka lat wcześniej, leżąc w szpitalu. Była ona dla niej bardzo ważną osobą, do której się przywiązała, która ją wspierała, dawała dobre słowo i na której pomoc zawsze mogła liczyć. Niestety, od czterech lat się nie widziały, bo pochodziły z innych miast, miały swoje obowiązki, brakowało czasu na zgranie się w celu spotkania i porozumiewały się tylko telefonicznie. Na szczęście teraz, dzięki temu, co ją spotkało, mogła zobaczyć się z jedną z najważniejszych osób w swoim życiu, tą kochaną pielęgniarką, którą wtedy poznała. To spotkanie było piękne.

Obie nie mogły nacieszyć się swoją obecnością. Przyjaciółka Lidii, obserwując z boku całą sytuację, nie mogła uwierzyć, jak bardzo w tym momencie jej przyjaciółka jest szczęśliwa. Postanowiła, że zostawi panią Ewę, bo tak miała na imię ta pielęgniarka i swoją przyjaciółkę same, aby mogły spędzić czas tylko ze sobą. Udały się więc na kawę, na zakupy, a nawet i do kina. Miały do omówienia tyle tematów, że rozmawiały kilka dobrych godzin, a i tak o wszystkim nie udało im się porozmawiać.

Nadszedł czas pożegnania. Było to ciężkie, zarówno dla jednej, jak i dla drugiej. Obie wiedziały, że nie zobaczą się już szybko i nie prędko spędzą ze sobą czas, ale starały się docenić to, że chociaż ten jeden dzień były razem po tak wielu latach.

Po całym dniu, gdy dziewczyny tylko wróciły, zaczęły rozmawiać o tym, co spotkało Lidię. Przyjaciółka nie mogła nacieszyć się jej szczęściem, bo wiedziała, jak bardzo ważną osobą jest dla niej pani Ewa i jak bardzo długo czekała, aby jeszcze kiedyś się z nią zobaczyć. Wiedziały, że ten wyjazd zapamiętają na długo i będą wspominały go do końca życia.

KRZYŻÓWKA NA DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



1. Miejsce do którego zawsze chcesz wracać.
2. Robisz w nim notatki.
3. Miejsce w którym możemy wypożyczyć książki.
4. Osoba, która uczy w szkole.
5. Nazwisko pani od Języka Rosyjskiego.
6. Przeciwnieństwo dnia.
7. Imię Pana Dyrektora.
8. Egzamin, kończący naukę w liceum.
9. Jeden z dni tygodnia.
10. Najważniejszy z Greckich Bogów.
11. Królowa nauk to...
12. ... końcowa.
13. Na jakiej ulicy znajduje się Nasza szkoła?
14. Co zaczyna i kończy lekcję?
15. Może być sportowa lub produkcyjna.
16. Najwyższa ocena.





Julia Polańska z LOR

Kopernikus

Pod opieką p. Anny Dobies

Rysunki wykonała : Julia Polańska zLOR

Współpracownicy: Dyrekcja, Nauczyciele i Uczniowie ZSZ w Nasielsku